

Bogusław Stelcer

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu im. Augusta Cieszkowskiego
Instytut Żywienia Człowieka i Dietetyki
Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
Katedra Psychologii Klinicznej

Henryk Gaertner – kierujący się ideałami nauczyciel medycyny i życia¹

Henryk Gaertner – the idealistic teacher of medicine
and life

STRESZCZENIE

Opracowanie przedstawia postać Profesora Henryka Gaertnera ukazując jego ogromny wkład dla polskiej humanistyki, w której zapisał najwspanialsze karty jej historii. Dzieciństwo profesor Gaertner spędził we Lwowie, dojrzałe lata w Krakowie. Bohater, o którym mowa, został ukazany jako osoba wpisująca się na trwałe w historię intelektualną Krakowa jako utalentowany i wszechstronny animator, otwierający nowe przestrzenie dla medycyny i sztuki. Jest to postać znana krakowskiemu środowisku intelektualistów i medyków. W tekście znaleźć można wiele informacji biograficznych o życiu, miejscach i ludziach, którzy wywarli wpływ na formowanie się osobowości Profesora Henryka Gaertnera.

Słowa kluczowe: Henryk Gaertner, jubileusz 95-lecia, informacje biograficzne

ABSTRACT

This text presents Professor Henryk Gaertner showing his great contribution to the Polish humanities, where he wrote the greatest cards of its history. Professor Gaertner spent his childhood in Lwów, a mature age in Kraków. He has been shown as a person who signs up to Kraków's intellectual history as a talented and versatile opening animator of new spaces for medicine and art. He is a person widely known to the Cracovian intellectual and medical spheres. In the text there are many biographical information about his life, places and people who have influenced the formation of personality of Professor Henryk Gaertner.

Keywords: Henryk Gaertner, jubilee 95th anniversary, bibliographic information

¹ Artykuł stanowi przedruk pracy zamieszczonej w monografii: Stelcer B. i Strzelecki W., red. (2017). *Humanizm w medycynie*. Poznań: Wyd. Uniwersytetu Medycznego. Za zgodą Wydawcy i Autora.

Wszystko bierze swą moc z ideałów

Profesor Henryk Gaertner, postać więcej niż nietuzinkowa, jego wyjątkowość znana jest środowisku krakowskich intelektualistów i szczęśliwie wykracza poza granice królewskiego miasta. To, co można wyczytać przeczesując strony internetowe poświęcone osobie profesora Henryka Gaertnera, to fakt, że jest lekarzem, historykiem (medycyny) i muzykiem. Jednak takie dane brzmią szorstko, z całą pewnością nie są w stanie oddać wielowymiarowości i głębi towarzyszącym znanemu Profesorowi. Bohater niniejszego eseju urodził się 23 marca 1922 roku w Lublinie. W tamtym czasie jego ojciec, Henryk Karol, był profesorem filologii polskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Później otrzymał posadę na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie był wykładowcą w latach jego największej świetności. Postać Henryka Karola Gaertnera przyczyniła się znacznie do legendy tegoż Uniwersytetu i jego nie do przecenienia roli dla kultury narodu polskiego. Nieodparte pozostaje wrażenie, że mieszanka temperamentu ojca, profesora języka polskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, i matki, Anny Natalii, góralki ze znanego rodu Curusiów-Bachledów, zaowocowała w postaci jego nieprzeciętnej błyskotliwości, dynamizmu, ciętego języka i niezwykłych manier. Jak doskonale wzorcowy kształtowały młodego Henryka, przekonać się można sięgając chociażby do zasobów zajadłej polemiki jego ojca z innym profesorem literatury Aleksandrem Brücknerem podważającym autorstwo Mikołaja Reja dzieła zatytułowanego *Historia w Landzie*¹. Niespotykany dziś język i sposób prowadzenia polemiki stanowią doprawdy ucztę intelektualną dla najbardziej nawet wymagających umysłów. Matka zaś, Anna Bachleda Curuś, była absolwentką polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, pochodziła ze znanego, liczącego ponad cztery stulecia, góralskiego rodu, który osiedlił się w Zakopanem około 1600 roku na Równi Krupowej². W nawiązaniu do dziedzictwa rodzinnego

Henryk Gaertner powie o sobie, z charakterystycznym dystansem do własnej osoby: *Pół cepra, pół góralka ze mnie. Jestem podobny do ojca i z wyglądu, i z charakteru. Wychowanie zawdzięczam jednak mamie*³. Z nielicznych słów wypowiedzianych publicznie o własnej matce wypływa głęboki do niej szacunek, podziw, empatia, synowska miłość... *Ojciec mnie kochał, matka wychowywała. A że mama była osobą pełną empatii, nigdy do końca nie wsiąknęła w miejskie życie i wciąż identyfikowała się z góralską kulturą, tradycją, obyczajowością – to bardzo mi imponowało*³. Wyraźnie daje wyraz temu, że siła charakteru matki, jakaś forma dumy i nieugiętości imponowały chłopcu, jakim był żyjąc beztrudno we Lwowie i później jako nastolatek w Krakowie. O sobie powiedział bardzo zwięźle i jednoznacznie: *Chciałem być dobrym lekarzem i porządnym człowiekiem i mam nadzieję, że mi się to udało*. Słowa te zostały wypowiedziane podczas uroczystości jubileuszu dziewięćdziesięciolecia urodzin, które przypadły w marcu 2012 roku⁴. Dzieciństwo Henryk Gaertner spędził we Lwowie. Tam ukończył szkołę podstawową i gimnazjum. Z miastem tym, tak ważnym dla polskiego dziedzictwa kulturowego, związane są szczęśliwie lata jego życia. Kilka lat rodzina Gaertnerów zamieszkiwała w Domu Profesorów przy ulicy Supińskiego 11. Beztrudnie dzieciństwo przerwała śmierć ojca w 1935 roku, po której rodzina przeniosła się do Krakowa².

We Lwowie po raz pierwszy zetknął się Profesor Gaertner z ideami i myślą doktora Alberta Schweitzera. Ojciec podarował piętnastoletniemu wówczas chłopcu polskie, przedwojenne wydanie książki *Wśród czarnych na równiku*. Książkę tę bohater niniejszego opracowania odczytał jako dzieło stanowiące mieszankę literatury przygodowej z dozą romantyczności, ze szczególnym akcentem położonym na działalność humanitarną nieopierającą się daleko idącym wyzwaniom medycznym. Lektura teje z całą pewnością stała się jednym z fundamentów nadających kształt przyszłym zainteresowaniom artystycznym, medycznym i społecznym profesora Henryka Gaertnera. Duch Alberta Schweitzera

będzie odtąd odciskał się znacząco na postawie Henryka Gaertnera. Był z całą pewnością jednym z tych o których pisał John Horder, prezydent Royal College of General Practitioners z siedzibą w Londynie: *Sądzę, że Schweitzer odegrał ważną rolę w życiu wielu ludzi, którzy nigdy go nie spotkali*⁵.

Do liceum młody Henryk Andrzej uczęszczał już w Krakowie. Po zdaniu egzaminu maturalnego w 1939 roku wahał się z wyborem kierunku studiów, ostatecznie jednak zapisał się na Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wybuch II wojny światowej uniemożliwił mu edukację medyczną, ostatecznie nie zdołał rozpocząć studiów. Szczęście jednak nie opuszczało go w okupowanym przez Niemców Krakowie. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, ratując się ucieczką, uniknął aresztowania podczas słynnej *Sonderaktion Krakau*. Podczas wojny znalazł schronienie i pracę w Zakopanem pomagając w prowadzeniu rodzinnego Hotelu Europejskiego przy ulicy Kościuszki². W 1942 roku został aresztowany przez gestapo, ale dzięki zdecydowanej interwencji przyjaciela rodziny prof. Rudolfa Weigla, twórcy szczepionki przeciwtyfusowej, kandydata do Nagrody Nobla, udało się go zwolnić z aresztu. Po powrocie do Krakowa, ponownie dzięki życzliwemu protektoratowi prof. Weigla, został zatrudniony jako laborant i karmiciel wszy w instytucie przeciwtyfusowym przy ul. Czystej. To nieprzyjemne zajęcie pozwoliło młodemu Henrykowi w miarę bezpiecznie funkcjonować w Krakowie, gdzie rozpoczął studia na tajnym wydziale lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. W biograficznej książce, ilustrującej skomplikowane dzieje rodziny Gaertnerów, Profesor napisał z niezwykłą szczerością o profesorze Rudolffie Weiglu jako tym, któremu zawdzięcza życie². Niewątpliwie postać Rudolfa Weigla jako mentora, patrona i może po trosze figury ojcowskiej była wielkim darem dla młodego Henryka w jakże ciężkich latach niemieckiej okupacji. Niestety parasol ochronny roztoczony przez patrona nie był stuprocentowy. Okres wojenny przyniósł ogromną traumę rodzinie Gaertnerów. W niewyjaśnionych okolicznościach

12 czerwca 1943 roku niemiecki żołnierz strzelił w tył głowy młodszemu bratu Henryka Włodzimierzowi, zaledwie piętnastoletniemu wówczas chłopcu. Do tragedii doszło na ulicy Karmelickiej przed kościołem Ojców Karmelitów. Ta dramatyczna śmierć pogrążyła w żałobie rodzinę, szczególnie zaś matkę, Annę Natalię, która długie popołudnia spędzała na cmentarzu Rakowickim przy grobie tragicznie zmarłego syna². Gaertnerowie stanęli w obliczu zmagania się ze skumulowanymi stratami, na zawsze utracili bezpieczeństwo i radość lwowskiego okresu życia rodzinnego, które wypełniła teraz szara okupacyjna egzystencja i wiązana z nią niepewność jutra.

Studia medyczne ukończył już w powojennej Polsce i uzyskał absolutorium w 1948 roku, a w 1951 roku dyplom lekarza i doktorat medycyny w Klinice Hematologicznej u prof. Aleksandrowicza. Poglębiał swoją wiedzę na zagranicznych stażach naukowych. Był między innymi w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Niemczech. Dwukrotnie uzyskał stypendium Fundacji Rockefellera. W latach 1960–61, jako stypendysta tejże fundacji, przebywał na Uniwersytecie w Milwaukee. Rozwijał i kształcił swe umiejętności także między innymi w Paryżu pod kierunkiem profesorów Jeana Barnarda i Jacques'a Caëna oraz w Republice Federalnej Niemiec.

Podtrzymując tradycje rodzinne w roku 1949 rozpoczął studia muzykologiczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego⁶. Przedtem jednak w latach 1927–39 poznawał pianistykę biorąc prywatne lekcje gry na tym instrumencie. Pomimo akademickiej kariery związanej z osiągnięciem kolejnych stopni w zakresie nauk medycznych – przestrzenie muzyczne zawsze stanowiły równoległy nurt zainteresowań profesora Gaertnera. Być może tutaj należy upatrywać źródeł fascynacji osobą i postawą wobec spraw życia i etyki Alberta Schweitzera, który zawsze był ważnym punktem odniesienia dla Profesora.

Matecznikiem jego wielowarstwowych postaw wobec terapii była III Klinika Chorób Wewnętrznych, którą od 1951 roku kierował

profesor Julian Aleksandrowicz. W dobie rozwoju technologii medycznych towarzyszących leczeniu, ale zarazem wzrastającej dehumanizacji klinika profesora Aleksandrowicza stanowiła niepowtarzalne zjawisko na medycznej mapie Polski, będąc fenomenem w środowisku medycznym. Nadała też ona kształt nowym obyczajom środowiska intelektualistów krakowskich. W Klinice Hematologii Szpitala Uniwersyteckiego, wyprzedzając czasy o kilka dziesięcioleci, zatrudniano psychologów, pedagogów, socjoterapeutów oraz muzykoterapeutów. Profesor Aleksandrowicz skupił także wokół problematyki opieki nad chorymi przedstawiciele ówczesnego świata artystycznego Krakowa¹⁰. Był człowiekiem ogromnej energii i takiegoż poczucia odpowiedzialności za zdrowie społeczeństwa. Najistotniejszym elementem aktywności Aleksandrowicza była integracja wysiłków badaczy i ludzi z różnych dziedzin życia społecznego oraz kształtowanie środowiska i stosunków społecznych w taki sposób, by nie zagrażały one holistycznie pojętemu zdrowiu^{7,8,9}. Ciekawostką pozostaje to, że profesor Julian Aleksandrowicz jest jedynym człowiekiem, którego imieniem nazwano dwie ulice w Krakowie – jedna to „Juliana Aleksandrowicza” a druga „Doktora Twardego”, jak nazywali go towarzysze broni z czasów służby w Armii Krajowej.

Niniejszy fragment poświęcony profesorowi Julianowi Aleksandrowiczowi znajduje uzasadnienie w tym, że niewątpliwym jest wpływ klimatu ówczesnej Kliniki na utrwalanie postawy Henryka Gaertnera, który został niejako „złowiony” do pracy w niej – jako niezwykle uzdolniony lekarz o holistycznym spojrzeniu i głęboko przemyślanym etosie pracy³. Julian Aleksandrowicz pełnił niezmiennie rolę Mistrza dla Henryka Gaertnera. Opisując naszego bohatera z tamtych lat, powiedziano tyleż w sposób zwięzły co, jak często się zdarza – żartobliwy: *Był szczupły, chodził w pumpach, był uczniem prof. Aleksandrowicza i pobierał nauki gry na fortepianie*. Tymi oto słowami profesor Gościński, przewodniczący Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego, scharakteryzował

osobę swego znakomitego kolegi Profesora Henryka Gaertnera podczas uroczystej ceremonii otwarcia spotkania z okazji 85-lecia jego urodzin, które odbyło się 4 kwietnia 2007 roku w Domu TLK⁴.

Kariera Profesora Henryka Gaertnera rozwijała się szybko. W roku 1962 uzyskał habilitację. We wczesnych latach kariery zawodowej przedmiotem jego zainteresowań była hematologia. Zagadnieniom hematologicznym i chorób wewnętrznych poświęcił liczne prace naukowe. W 1971 r. wskutek nieporozumień wewnętrznych doc. Henryk Gaertner opuścił Klinikę Hematologii. Nowym miejscem pracy stał się Oddział Chorób Wewnętrznych w Szpitalu OO. Bonifratrów, później przemianowany na uniwersytecką Katedrę i Klinikę Chorób Wewnętrznych i Medycyny Wsi, mieszczącą się w szpitalu im. J. Dietla. Po trzech latach działalności Profesor Gaertner objął w niej stanowisko kierownika, które piastował aż do momentu przejścia na emeryturę w 1994 roku. W tym czasie obszarem jego inspiracji naukowej stała się filozofia i historia medycyny. W dziedzinie medycyny wsi opublikował szereg doniesień o charakterze socjologiczno-medycznym obejmujących doniesienia z badań nawyków żywieniowych, problemów stomatologicznych i internistycznych mieszkańców podkrakowskich wsi. W 1975 uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a 12 lat później tytuł profesora zwyczajnego.

Fenomen Profesora Henryka Gaertnera

Dla swych uczniów, przyjaciół i wszystkich podążających ścieżkami, które wyznaczył, a przestrzeni jego działalności jest kilka, stał się drogowskazem i niezastąpionym mentorem. Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. med. Wojciech Nowak w Kronice Jubileuszu 90-lecia Profesora Henryka Gaertnera wymienia ich trzy, wskazując po pierwsze, że czcigodny Jubilat jest lekarzem, po drugie znamienitym pisarzem i literatem oraz po trzecie muzykiem i muzykologiem⁴.

Wskazując obszary działalności Profesora Henryka Gaertnera, obok niewątpliwego faktu zaangażowania jako lekarza hematologa i internisty, wymienić koniecznie należy Jego działalność dydaktyczną. Począwszy od wczesnych lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, Profesor prowadził szkolenia, praktyki, seminaria oraz wykłady dla studentów stomatologii i medycyny. W tym kontekście nie sposób pominąć faktu szerokiej aktywności Profesora w sferze edytorskiej. Jest on bowiem autorem licznych skryptów, rozdziałów, artykułów naukowych i monografii, jak też referatów wygłoszonych na niezliczonych kursach i szkoleniach².

Pozostając przy tej sferze działalności Profesora wskazać trzeba na jej wielowątkowy charakter. Publikacje obejmują między innymi dzieje krakowskiego szpitalnictwa. W Kronice Jubileuszu 90-lecia Zdzisław Gajda, emerytowany kierownik Katedry Historii Medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwraca uwagę na docieklivość historyczną Profesora oddającego należną cześć przeorom zakonu Bonifratrów i przywołującego pamięć ordynatorów szpitala Braci Miłosierdzia⁴.

Jego szerokie zainteresowania historyczne obejmowały historię filozofii medycyny oraz etykę niesienia pomocy medycznej. W tej przestrzeni powstały prace obejmujące dzieje krakowskiego szpitalnictwa. Jedną ze znaczących – nie tyle objętościowo co merytorycznie – jest dzieło o bracie Albercie hrabim Ferrary¹². Szeroki cykl prac poświęcił profesor Gaertner opisaniu dziejów filozofii sprawowania opieki przez konwent szpitala OO. Bonifratrów oraz osobie Brata Gabriela. Liczba prac poświęcona tejże tematyce obejmuje nie mniej niż dwadzieścia pozycji zamieszczonych w monografiach, czasopismach medycznych czy innych opracowaniach. Popularyzatorska działalność Profesora znalazła uznanie władz zakonnych, które przyznały mu członkostwo honorowe Zakonu OO. Bonifratrów oraz Honorowy Medal św. Jana Bożego Zakonu OO. Bonifratrów.

Odrębną grupę publikacji stanowią opracowania dotyczące historii i rozwoju neurologii i psychiatrii krakowskiej. W tej grupie

znajdują się opracowania ilustrujące rozwój szpitalnictwa neurologicznego i oddziałów neurologicznych oraz psychiatrycznych na terenie miasta Krakowa.

Wśród publikacji profesora Gaertnera znajduje się też spory zbiór prac biograficznych, poświęconych lekarzom i humanistom, ale nie tylko. Wszakże znając pięknie niepokorny charakter osobowości Profesora dziwić nie powinno, że wśród sylwetek wybitnych postaci, którym poświęcił uwagę, są: Tadeusz Boy-Żeleński, Hans Selye, Stefan Rudański (tłumacz dzieł Mickiewicza na język ukraiński), Rhena Schweitzer-Miller czy Mikołaj Grundtvig⁴. Zwłaszcza napisanie książki poświęconej twórcy uniwersytetów ludowych w Danii ukazuje humanistyczne i społecznikowskie zainteresowania Profesora.

Przypomnijmy, że idea wychowania w uniwersytecie ludowym nacechowana jest pewnym uniwersalistycznym wzorcem. Wychowanie łączy elementy wiedzy wielu dyscyplin uniwersyteckich z czołową rolą nauk humanistycznych. Głównym celem i zasadą nauczania jest przygotowanie wychowanków do aktywnego udziału w tworzeniu kultury wysokiej. Naczelną ideą było rozbudzanie świadomości dziedzictwa kulturowego i poczucia wspólnoty. Jak zauważa Pilch, z tych ogólnych zasad wywodzą się praktyczne reguły działalności wychowawczej polskiego uniwersytetu ludowego, które można by sformułować następująco:

- prymat rozwoju duchowego nad kształceniem instrumentalnym,
- prymat dobroci człowieka nad perfekcjonizmem zawodowym,
- prymat tolerancji nad racjami walki i taktyki politycznej,
- prymat wspólnoty i więzi międzyludzkich nad organizacją formalną¹³.

Tym oto sposobem zbliżamy się do tematyki, bez której żadne nawet częściowe opracowanie nie może się obyć – mianowicie tematyki schweitzerowskiej, spinającej kłamrą pozostałe. Profesor Henryk Gaertner podjął pionierskie wysiłki na rzecz przybliżenia idei schweitzerowskich polskim medykom

i humanistom. I w tym zakresie jego aktywność obejmuje liczne publikacje poświęcone osobie Alberta Schweitzera jako lekarza i humanisty, laureata pokojowej nagrody Nobla. Założył Polskie Towarzystwo Schweitzerowskie, pod którego szyldem zorganizował w Krakowie dwa międzynarodowe sympozja w latach 1985 i 1988. Jest także współzałożycielem, członkiem honorowym i honorowym prezesem Polskiego Towarzystwa im. Alberta Schweitzera w Poznaniu.

Aktywność naukowa

Działalność naukowa obejmowała kilka zasadniczych kierunków. Zainteresowania Profesora skierowane były, o czym wspomniano, między innymi na problematykę chorób wewnętrznych i hematologię, którym to zagadnieniom poświęcił szereg prac naukowych. Profesor Henryk Gaertner sięgał jednak poza te obszary, bardzo szybko zwrócił swą aktywność także w stronę medycyny psychosomatycznej. Współuczestniczył w przygotowaniu kilkunastu sympozjów naukowych w zakresie somatoterapii i medycyny psychosomatycznej w Krakowie. W swych wystąpieniach i referatach podejmował wątki będące poza obszarem zainteresowań innych lekarzy. Były nimi między innymi zagadnienia dotyczące relacji lekarz–pacjent, empatii w relacji terapeutycznej, etosu niesienia pomocy i podobnych tematów, zawsze jednak dotyczących humanistycznego wymiaru niesienia pomocy medycznej.

Zainteresowania i aktywność Profesora w sferze terapii muzycznej i muzykologicznej przyniosły kilka unikatowych publikacji. Wśród nich wymienić należy wydania podręcznika gry na skrzypcach, zredagowanego wspólnie z Z. Felińskim. Obok tego Profesor Gaertner redaguje pionierskie publikacje o grze na fortepianie oraz z zakresu muzykoterapii, podkreślając dobroczynny wpływ muzyki na dobrostan psychiczny pacjentów. Profesor Henryk Gaertner uczestniczył także w powstaniu naukowych towarzystw muzycznych i muzykologicznych.

Obszarem aktywności, którego nie można w żaden sposób pominąć, jest jego aktywność w sferze filozofii medycyny i etyki. Warto wskazania pozycją jest książka *U źródeł medycyny starożytnych Indii*¹⁴. Profesor ukazuje, niedające się do końca wyjaśnić ani poznać, pewne nieznanne jeszcze nauce pierwiastki. Mechanizmy działania jogi, akupunktury, medycyny chińskiej czy indyjskiej – istnieją na obrzeżach współczesnych nauk medycznych i zachodnich uniwersytetów medycznych. W wymienionej pozycji wyraża stanowisko, że właściwe jest sięganie do każdej z form terapii przynoszącej ulgę cierpiącemu pacjentowi.

Podsumowując warto odnieść się do treści wskazanych przez samego Profesora, który sugeruje, by jego działalność naukową zawrzeć w następujących sferach:

- choroby wewnętrzne i hematologia
- medycyna psychosomatyczna
- historia, etyka i filozofia medycyny
- styk działalności muzycznej i medycznej².

W podsumowaniu niniejszych refleksji, wynikających z osobistej fascynacji osobą Profesora Henryka Gaertnera, autor pragnie wyrazić swą nieograniczoną wdzięczność za zawsze mądre pokierowanie, pełne szacunku uwagi, życzliwość i pokazanie daru, jakim jest umiejętność mądrego życia.

Profesor Henryk Gaertner należy do ginącej, odchodzącej już ze sceny społecznej i naukowej generacji uczonych, którzy inaczej niż współcześni luminarze nauki, mierzący swą rzekomą wielkość współczynnikami IF czy Hirscha – rozumieją swoje posłannictwo. Henryk Gaertner, obok Juliana Aleksandrowicza, Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Mikołaja Grundtviga czy Alberta Schweitzera, jest przede wszystkim wspaniałym nauczycielem, ale nie tyle swoich uczniów, ile całego społeczeństwa.

Słowa te zdaje się, że znajdują potwierdzenie w ustach dr. Andrzeja Kosiniaka-Kamysza. Nie zdarza się często, by osoba w dziewięćdziesiątych latach życia odznaczała się tak dużą aktywnością i wesołym usposobieniem. O osobowości profesora na uroczystości jubileuszu 90-lecia dr. Andrzej Kosiniak-Kamysz,

dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla, mówił następująco: *Prof. Gaertner jest nauczycielem nie tylko medycyny ale również życia. Charakteryzuje go młodzieńcza radość istnienia, ciekawość świata oraz potrzeba służenia innym. To swoisty fenomen, który można nazwać fenomenem Gaertnera*¹⁵.

Zagląając do książki jubileuszowej pozwólmy sobie przytoczyć za profesorem Igozem Gościńskim, przewodniczącym Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego – „alfabet” Henryka Gaertnera:

- a. Arbiter elegancji
- b. Bioetyk
- c. Człowiek przez duże C
- d. Dobry doradca, dobry mąż
- e. Emeryt bardzo aktywny, erudyta, etyk
- f. Filozof medycyny i nie tylko
- g. Gawędziarz
- h. Heraldik rodzinny, historyk głównie medycyny, honorowy członek wielu towarzystw, w tym Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego, humanista
- i. Innowator, intelektualista
- j. Jowialny
- k. Katolik
- l. Lekarz, powszechnie znany i ceniony
- m. Medyk wszechstronny, *Medicus Nobilis*, muzyk
- n. Narrator spontaniczny
- o. Obserwator bystry
- p. Pianista przebrzmiała, publicysta
- q. *Quod felix faustum fortunatumque sit*, niech Jubilat będzie szczęśliwy
- r. Recenzent niestrudzony
- s. Sympatyczny
- t. Towarzyski
- u. Ustabilizowany
- v. Vivat Jubilat!
- w. Wirtuoz dialogu
- x. XXL – format Jubilata, Xe – ksenon – pierwiastek jemu również znany
- y. Yale – taki zamek w drzwiach posiada
- z. Zbieracz medali – zwłaszcza medycznych
- ż. Życliwy dla wszystkich¹⁶.

Bibliografia

1. Gaertner H. (1928). Odpowiedź H. Gaertnera prof. A. Brücknerowi. *Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej*, 25, 1/4, 677–686.
2. Gaertner H.A., Gaertner H.L. (2011). *Rodzinne rodowody i wspomnienia*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
3. Bętkowska T. (2013). Ojciec kochał – matka wychowywała. *Alma Mater* 156–157 (kwiecień–maj), 24.
4. Gościński I., Wiernikowski A., Jochymek-Krause B., red. (2013). *Kronika Jubileuszu 90-lecia Profesora Henryka Gaertnera*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
5. Chmielarczyk W. (2007). Ocena książki „Albert Schweitzer życie, myśl i dzieło”. *Nowotwory Journal of Oncology*, 57, 5, 617–618.
6. Łazowski J. (2012). Wywiad z Profesorem Henrykiem Gaertnerem z okazji 90-lecia urodzin. *Sztuka Leczenia*, XXIV, 1–2, 9–14.
7. Aleksandrowicz J. (1975). Wiedza stwarza nadzieję. *Omega*. Wiedza Powszechna, Warszawa.
8. Aleksandrowicz J. (1975). Prognozy ochrony zdrowia społecznego. *Nauka dla wszystkich*. Warszawa: PAN.
9. Aleksandrowicz J. (1978). Biosfera a zdrowie społeczności. *Nauka dla wszystkich*. Warszawa: PAN.
10. Aleksandrowicz J. (1982). *Nie ma nieuleczalnie chorych*. Warszawa: PWN.
11. Gaertner H. (2007). *Albert Schweitzer – życie, myśl i dzieło*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
12. Gaertner Henryk (1994). *Brat Gabriel (Kamil hrabia Ferrary), założyciel szpitali-konwentów bonifratrów w Austrii, Polsce i Czechach*. Kraków.
13. Strona internetowa Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych <http://tul.org.pl/index.php/home-2/26-uniwersytet-ludowy>.
14. Gaertner H. (1996). *U źródeł medycyny jutra – starożytne Indie*.
15. Kosiniak-Kamysz A. (2013). Profesor Henryk Gaertner – mój mistrz i nauczyciel. Gościński I., Wiernikowski A., Jochymek-Krause B. (red.), *Kronika Jubileuszu 90-lecia Profesora Henryka Gaertnera*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 34–36.